

Wstęp

Introduction

Monografia pt. *Racjonalność teoretyczna i praktyczna* zawiera rezultaty wieloletnich badań prowadzonych w Zakładzie Historii Filozofii Nowożytnej i w Zakładzie Filozofii Współczesnej. Stanowi kontynuację zredagowanego przez Zdzisława Jerzego Czameckiego tomu *Dylematy racjonalności. Między rozumem teoretycznym a praktycznym*, Lublin 2001, ss. 282.

W części pierwszej zostały zamieszczone artykuły z zakresu historii filozofii nowożytnej, w części drugiej – z filozofii współczesnej. Większość tekstów dotyczy modelu racjonalności właściwego kulturze Zachodu; wyjątek stanowią teksty, których autorzy rekonstruują wątki filozoficzne, zdecydowanie krytyczne wobec europejskiego modelu racjonalności (I. Lewicz, *Kryzys filozofii zachodniej w świetle młodzieńczej rozprawy W. Solowiowa*) lub krytyczne wobec pewnych tradycji racjonalizmu europejskiego (J. Zdybel, *Racjonalność ludzkich działań – A. MacIntyre’a koncepcja praktycznej racjonalności*). W tej grupie usytuować należy też artykuł W. Pruchnik, *Racjonalizm, relatywizm i etnocentryzm w ujęciu Richarda Rorty’ego*. Wynikałby stąd wniosek, że nie istnieje jeden powszechnie obowiązujący model teoretycznej i praktycznej racjonalności, nie można też zrekonstruować wspólnego mianownika dla różnych kultur i tradycji.

Jeśli rozum stanowić ma nie tylko narzędzie poznawczego osvajania się ze światem, ale także narzędzie działania w świecie przyrodniczym i społeczno-politycznym, prowadzi to niekiedy do sporów o prymat porządku teoretycznego bądź praktycznego. Nie wszyscy filozofowie dążyli do włączania refleksji nad racjonalnością w ramy metafizyki, nie oznacza to jednak, że u podstaw pewnych teorii nie tkwiły (nieuświadomione) założenia metafizyczne. Otwierający tom artykuł R. Choroszyńskiego, *Franciszek Suarez jako protoplasta metafizyki nowożytnej* wykazuje, że uprawianie metafizyki nie musi oznaczać zaniedbywania filozofii praktycznej, na przykład filozofii prawa; możliwa jest zatem komple-

mentarna relacja obu tych zakresów namysłu filozoficznego. W systemie metafizycznym Kartezjusza daje się zauważyć pewne trudności ze skonstruowaniem etyki, która miałaby – wraz z mechaniką i medycyną – stanowić owoce jednego drzewa mądrości. Ścisły związek metafizyki z etyką próbuje uzasadnić zarówno B. Spinoza, jak i G. W. Leibniz, choć ich propozycje mają nieco odmienny charakter.

Inny kierunek refleksji zdaje się wytyczać myśl J. Locke'a, który rezygnuje ze „słońca” poznania metafizycznego, opowiadając się raczej za wiedzą empiryczną, czyli za światłem świecy, dostatecznie jasno świecącej na nasze potrzeby. Jeśli uznać za trafne rozróżnienie racjonalności praktycznej na instrumentalną i aksjologiczno-substancjalną, można stwierdzić, że jeszcze u Locke'a nie nastąpiło zdecydowane przeciwstawienie i oddzielenie owych porządków, choć późniejsi krytycy oświecenia (na przykład A. MacIntyre) będą upatrywać jeden z poważnych błędów filozofii oświecenia w ustanowieniu prymatu rozumu instrumentalnego nad aksjologiczno-substancjalnym, proponując powrót do tradycji Arystotelesa, który akcentował zgodność działania z porządkiem dóbr–cnót.

Wraz z przewrotem kopernikańskim I. Kanta pojawia się wyraźne odróżnienie teoretycznego i praktycznego użytku rozumu, co daje powód do poszukiwania fundamentów metafizyki rozumu teoretycznego (metafizyki przyrody) i metafizyki rozumu praktycznego (metafizyki moralności). Kant głosi zdecydowanie tezę o prymacie rozumu praktycznego nad teoretycznym, sytuując wolność poza granicami rozumu teoretycznego – jako najważniejszy postulat rozumu praktycznego. Pod tym względem myśl Kanta może dostarczać kryterium osądu tradycyjnych rozwiązań problemu wolności w metafizyce zwanej dogmatyczną (u Kartezjusza, Spinozy, Leibniza), a jednocześnie – otwiera perspektywę „wiary wobec rozumu” w specyficznym dla Kanta znaczeniu tego słowa jako wiary moralnej (K. Jaspers).

Można formułować pytanie, czy tylko wolność stanowi problem graniczny (Grenzbegriff) rozumu spekulatywnego. Z tekstów zamieszczonych w monografii wynika, że również problem czasu przysparza dużo trudności filozofom (S. Kierkegaard, J. P. Sartre, H. Bergson). Z problemem czasu wiąże się historyczny wymiar doświadczenia ludzkiego, które można opisywać jako postęp wiedzy w sojuszu z techniką (F. Bacon, Kartezjusz) lub jako regres uczucia metafizycznego, degradację religii, sztuki i filozofii, współistniejącą z postępem naukowo-technicznym (S. I. Witkacy). Na niewystarczalność intelektu jako instrumentu działania w świecie zwracał też uwagę H. Bergson, poszukujący innych sposobów bezpośredniego doświadczenia świata.

Wydaje się, że filozofia współczesna wykazuje większą wrażliwość aksjologiczną niż filozofia nowożytna. Może to wiązać się z rozpoznaniem jednostronności rozwoju kultury europejskiej, skoncentrowanego głównie na rozumie instrumentalnym. Nie jest rzeczą przypadku, że aksjologia, czyli ogólna teoria

wartości wyodrębniła się dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Znaczący udział w dyskusjach aksjologicznych prowadzonych w kręgu neokantystów i fenomenologów miał wychowanek szkoły marburskiej, N. Hartmann, głoszący ideę aprioryzmu w czuciu wartości. Jest to jeden z przykładów aktywnego odnośnienia się do tradycji, która ujawniła w swoim rozwoju różne aporie, wymagające przewyciężenia na drodze rozumu. Metoda aporetyczna, stosowana już przez Arystotelesa, wykazała ponownie własną przydatność.

Autorzy artykułów reprezentują przekonanie, że ani bezkrytyczna afirmacja rozumu, ani jego zdecydowana deprecjacja nie jest właściwym stanowiskiem. Trudności, które napotyka skończony rozum ludzki jako *ratio* (w obszarze teorii) i jako *phronesis* (w obszarze praktyki), nie są żadnym usprawiedliwieniem sceptycyzmu. Mimo wszelkich krytyk rozumu – sensownych tylko w perspektywie określonej tradycji – można zgodzić się z tezą J. Locke’a, że „rozum wyższa człowieka ponad pozostałe istoty czujące i daje mu nad nimi przewagę i panowanie: jest to więc temat, który już ze względu na swą dostojność z pewnością zasługuje, aby weń włożyć nasz wysiłek” (*Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, t. 1, tłum. J. Gawęcki, Warszawa 1955, s. 23).

Honorata Jakuszko